Ankieta:

* Nazwa uczelni:

Università degli Studi di Roma "La Sapienza"

* Czy jestem zadowolony/na, że wyjechałem/wyjechałam na stypendium Erasmus? W SKALI 1 DO 5

5

* Nazwisko koordynatora, z którym NA MIEJSCU kontaktujecie się bezpośrednio:

Giulia Lasco

* Adres majlowy tegoż:

[giulia.lasco@uniroma1.it](mailto:giulia.lasco@uniroma1.it)

* Czy łatwo się z koordynatorem skontaktować (np. czy szybko odpowiada na majle) W SKALI 1 DO 5

3

* Ocena przyjazności koordynatora? W SKALI 1 DO 5

4

* Ocena przyjazności uczelni/wydziału? W SKALI 1 DO 5

5

* Czy w programie uczelni łatwo jest znaleźć /zarejestrować się na pożądane wykłady? W SKALI 1 DO 5

TAK NIE

(na tej uczelni nie trzeba się zapisywać na przedmioty, a jedynie na egzaminy; samo szukanie przedmiotów nie jest zbyt skomplikowane, ale wybór tych pożądanych, ustalenie w jakim języku się odbywają i dopełnienie formalności, o których piszę ponieżej, sprawiały trudności; czasem okazywało się także, że dany przedmiot (wbrew informacjom podanym na stronie) został przeniesiony na kolejny semestr)

* Czy da radę studiować JEDYNIE w języku angielskim ?

TAK NIE   
(ale nie będą to przedmioty związane z dziennikarstwem; w ofercie Dipartimento   
di Comunicazione e Ricerca Sociale praktycznie nie było żadnych zajęć w j. angielskim; pozwolono nam wybrać przedmioty z innych wydziałów)

* Jeżeli TAK… to czy łatwo znaleźć i wybrać zajęcia w języku angielskim ? W SKALI 1 DO 5

2

(zajęło mi to sporo czasu; co prawda w opisie przedmiotów na stronie Sapienzy widnieje informacja o języku, ale czasem okazywało się, że przedmiot rzekomo odbywający się   
w j. angielskim jest prowadzony po włosku; po angielsku można studiować jedynie   
na niektórych wydziałach, a przed wpisaniem danego przedmiotu do LA należy skontaktować się z koordynatorem odpowiedniego wydziału, pytając go czy możemy dołączyć do zajęć)

* Jeżeli NIE ANGIELSKI… jaki język trzeba znać?

Znajomość angielskiego może okazać się wystarczająca, jeśli wybieramy przedmioty spoza wydziału dziennikarstwa. Znajomość języka włoskiego z pewnością zwiększy komfort   
i możliwości studiowania. Przeglądałem ofertę przedmiotów związanych z dziennikarstwem   
i mediami – naprawdę wyglądała interesująco. Na początku roku akademickiego postanowiłem spróbować swoich sił (znałem włoski w ograniczonym zakresie) i uczestniczyć w wykładach   
z przedmiotu *Storia e modelli del giornalismo*. Byłem w stanie zrozumieć tylko część dwugodzinnego wykładu (tu zajęcia zwykle trwają 2h, choć w praktyce często 1,5h). Prowadzący zaoferował mi przesłanie części materiałów do egzaminu w j. angielskim, ale wyraźnie zaznaczył, że egzamin odbywa się po włosku (z opcją wspomożenia się od czasu   
do czasu słówkiem po angielsku) i jest to egzamin ustny.

* Czy zdarza się sytuacja w której zajęcia teoretycznie po angielsku odbywają się w lokalnym języku a wykładowca jedynie podaje Erasmusom lektury po angielsku i w tym języku jest zaliczenie?

ZDARZA SIĘ CZĘSTO SIĘ ZDARZA NIE MA TAKICH SYTUACJI

Na to pytanie trudno mi odpowiedzieć. Osobiście raz doświadczyłem takiej sytuacji. Był przedmiot z innego wydziału, który mimo j. angielskiego w opisie odbywał się po włosku. Napisałem wcześniej maila do prowadzącego, a on w odpowiedzi poinformował mnie o tym, że przedmiot jednak jest prowadzony w j. włoskim. Prowadzący wysłał nam tytuły chyba dwóch obszernych lektur, które mogliśmy przeczytać po angielsku i w ten sposób przygotować się   
do egzaminu. Przeczesałem Internet i niestety nie znalazłem dostępu do tych lektur, więc zrezygnowałem z tego przedmiotu.

* Jakie **WAŻNE**  informacje (z dowolnej dziedziny) chcielibyście przekazać studentom, którzy planują Erasmusa na tej Uczelni ?

1. Życie w Rzymie ma swoją specyfikę, która jest odczuwalna wszędzie – również na uczelni. Często zdarzają się strajki komunikacji publicznej (wówczas przejazd jest zagwarantowany tylko w określonych godzinach), autobusy mają tendencje do spóźniania się, niektórzy prowadzący często zaczynali zajęcia z co najmniej 15-minutowym opóźnieniem. Ale do zasady *piano, piano* idzie się przyzwyczaić. ;)

2. Jeśli lubicie angażować się artystycznie lub sportowo, Sapienza daje ku temu możliwości.   
Ja dołączyłem do chóru Coro MuSa Sapienza i była to doskonała decyzja!

3. Nie musicie się martwić o drogie obiady. W pobliżu uczelni są co najmniej dwie stołówki DISCo Lazio, gdzie z aktywną kartą klienta możecie zjeść obiad za 3,30 euro (instrukcje dotyczącą wyrobienia karty otrzymaliśmy od uczelni na początku semestru). Bądźcie jednak gotowi na stałą obecność makaronu w Waszym życiu. Możliwe, że z czasem zatęsknicie   
za polskim jedzeniem, ale wtedy można np. odwiedzić polski sklep Karolek, który znajduje się zaraz obok Bazyliki Santa Maria Maggiore. Kupiłem tam pierogi, ogórki kiszone i kabanosy.

4. Uczelnia organizuje Welcome Week dla studentów z zza granicy. Warto skorzystać! Pomogli mi sprawnie wyrobić słynny *codice fiscale* (numer podatkowy, który czasem się przydaje przy różnych formalnościach), pokazali jak rejestrować się na egzaminy, studenci z uczelni odpowiadali na nasze pytania. Poza tym to świetna okazja do integracji i nawiązania pierwszych znajomości na początku Waszego pobytu w Rzymie.

* Czy zgadza się Pan/Pani na podawanie potencjalnym chętnym swojego adresu e-mail, tak aby mogli zasięgnąć wiedzy i doświadczenia?

TAK  NIE

Adres do ew. Podawania:

lukasz.wojtowicz@interiowy.pl